GAZETA POŁUDNIOWO-PRUSKA.

Nro. 101.

w Szrodę dnia 17. Grudnia Roku 1800.

z Paryża d. 1. Grudnia.

„Zerwanie negocyacyow w Luneville, mowi ieden z tuteyszych dziennikow, nie iest taiemnicą, chociasz publiczności niewiadome są prawdziwe tego przyczyny. Już to iest od 4 lat trzeci kongres, omylaiący nasze nadzieie. Jedyna nadzieia, która nam się ieszcze pozostała, iest ta, aby zwyciężyć. Nasi bohatyrowie przyzwyczaieni są zwyciężać, lecz ludzkość opłakuie ich zwycięstwa. Bóg wie, iak teraz dziennikarze oskarżać będą iednego z naszych nieprzyiacioł. Podobno słusznieyszą by było rzeczą, oskarżać Anglikow, i podobno byłoby polityczniey-szą, wcale milczeć. Nadto iesteśmy mocnymi, abyśmy się oskarżali i drugich obwiniali. Przeciw nam iest roziątrzenie, a za nami sprawiedliwość i zwycięstwo. Oby nam prędko pokoy ziednały! i ten iest bez wątpienia nayważnieyszy przedmiot pracy rządu i naygorliwsze nasze życzenie."

Buonaparte iest ieszcze w Paryżu. Jego ekwipaż polowy i konie woienne miały stanąć w Dijon dnia 3. t. m.

Monitor donosi pod artykułem z Berlina, iż generał Sprengporten przybędzie tu z osobnym zleceniem Imperatora Rossyiskiego do pierwszego Konsula, i mowi co następuie:

„Jest to odpowiedź na oświadczenia uczynione Imperatorowi Pawłowi I. przez rząd francuzki. Przyrodzenie związkow zachodzących dawniey między rządem francuzkim i rossyiskim rożne wcale iest od związkow z innymi potencyami. Jest to walka wspaniałości i dobrego postępowania, które dwuch tak potężnych narodow godne są. Są to dway mężowie, którzy rownie są zdatnymi, poważać siebie i tych, którzy gabinetami kieruią." — Generał Sprengporten uczuie nadspodziewane ukontentowanie. Pierwszy Konsul ubrał wszystkich rossyiskich niewolnikow w nowe mundury, oddał im karabiny, pałasze, bębny i chorągwie, i tak będą oddani generałowi Sprengporten.

„Pierwszy Konsul kazał oświadczyć Imperatorowi Rossyiskiemu, iż przeciw Wielkiemu Xiążęciu Toskańskiemu nie ma żadnych nieprzyiacielskich sentymentow, i że odda mu kray iego, iak tylko zabezpieczy Francuzow przed insurgentami."

„Z osobistego szacunku ku Imperatorowi Rossyiskiemu, chce pierwszy Konsul rozpocząć negocyacye z Elektorem bawarskim względem Xięstwa Dwuchmostow."

Wiadomość o włożeniu embargo przez Imperatora Rossyiskiego na angielskie okręty uczyniło tu przyiemne wrażenie, i spodzie-

wamy ſię teraz bardziey niżeli kiedy pożądaney dawno zgody.

Wczorayszy Monitor zawiera w sobie obszerny artykuł względem woyny i pokoiu. Wymierzony on ieſt szczegulnie przeciw Anglii i iey rządowi, ponieważ kazał ogłoſić publicznie poufałe oświadczenia między nim i francuzkim kommiſſarzem Otto, ponieważ niechciał zezwolić na zawieszenie broni, i okazuie zawsze niechęć przeciw pokoiowi.

Jeſt tu powszechne mniemanie, iż kongress nie będzie trwał długo.

Hieronim Buonaparte, naymłodszy brat pierwszego konsula, poiechał do Brest, gdzie ſłużyć będzie w marynarce.

Podług tuteyszych dziennikow, także małżonka Markiza Lucchesini przybędzie do Paryża.

Lucyan Buonaparte mianowany ieſt nadzwyczaynym poſłem w Madrycie, i będzie miał tę samą pensyą, iaką odbierał Obywatel Alquier.

Uważamy tu, iż w oſtatniey nadworney gazecie Petersburgſkiey zawiera ſię wielka pochwała pierwszego Konsula.

Donoszą z Hamburga, iż 6000 Prusakow opanowało Kuxhaven i Rützebüttel, i że Król Jegomość Pruſki zamyśla opanować Hannoner, lecz ta oſtatnia pogłoſka potrzebuie ieszcze potwierdzenia. W wielu gazetach czytamy, iż Paweł I. kazał ſię zapytać gabinetu Berlińſkiego, czyliby nie był ſkłonnym do zgromadzenia w okolicy Hamburga i Altony armii ſkładaiącey ſię z 45,000 Moſkalow, Prusakow i Duńczykow, końcem wsparcia neutralności zbroyney. (La Clef du Cabinet.)

W dzienniku Les Defenseurs de la Patrie zawiera ſię rozmowa pewnego Niemca z Anglikiem, z którey okazuie ſię, iż Pan Thugut złożył tylko dla pozoru urząd miniſtra. Nakoniec Anglik chce założyć ſię o 100 gwineow, iż Pan Thugut obeymie znowu wkrotce urząd miniſtra zagranicznych intereſſow, na co Niemiec odpowiada; „To bydź może, Mospanie, ponieważ szczegulniey w Wiedniu nie można na nic przyſięgać, a tym czasem uwolnisz mnie WaćPan od zakładu.

z Rzymu d. 1. Liſtop.

Oyciec Święty mianował 13 Prałatow Kardynałami. Ich nazwiſka są naſtępuiące: Mastrozzi, Firrran, sekretaz kongregacyi Biſkupow, Gabrielli, sekretarz kongregacyi Concilii, Scotti, bywszy papieſki nuncyusz w Wenecyi, Caraffa di Belvedere, dozorca pałaçow papieſkich, Albani, papieſki nuncyusz w Wiedniu, Brancadoro, papieſki pełnomocnik kościoła niderlanckiego, Cioza, bywszy sekretarz Konsulty, Saluzzo, bywszy prezydent w Urbino, Erskine, papieſki poseł w Anglii, Silva, bywszy aſſeſſor Świętego Officium, Crivelli, bywszy gubernator Rzymu, i ieszcze ieden zakonnik Benedyktyn. Powiadaią, iż Silva i Crivelli nie przyięli kapelusza kardynalſkiego z przyczyny teraźnieyszych woiennych widokow.

z Włoch d. 16. Liſtop.

Dnia 12. przyszedł rozkaz do wypowiedzenia zawieszenia broni. Wszyſtkie woyſka francuzkie śpieszą do linii demarkacyiney. W Toſkanii żołnierze cysalpińſkiey Rzplity zaſtąpią woyſko francuzkie, które złączy ſię z armią główną.

Oyciec Ś. odrzucił żądanie Anglii względem uformowania pospolitego ruszenia w pańſtwie kościelnym, i proteſtował ſię uroczyście przeciw temu. Lecz Anglicy nie zważaią nic na to, i złoto angielſkie zwabiło,

także z Państwa rzymskiego wiele ludzi pod chorągwie woienne.

Rozchodzą się tu rozmaite pogłoski względem przyszłego losu Toskanii. Lecz dowiaduiemy się tylko teraz, iż wszystkie sprzęty wielkiego Xiążęcia przewieziono do Tryestu pod zaręczeniem francuzkim.

Od brzegów Menu d. 4. Grud.

Czytamy w pewney gazecie niemieckiey list z Lipska datowany dnia 28. Listopada, osnowy następuiącey:

„Poseł angielski w Berlinie doniost postowi moskiewskiemu przy tym dworze, iż, ponieważ Rossya zerwała wszelkie związki polityczne z Anglią, przeto powinien mu oświadczyć, iż Król Jegomość angielski dotknięty został smutkiem, dowiaduiąc się o włożeniu przez gabinet peterzburgski embargo na wszystkie okręty angielskie i o wszystkich usiłowaniach Imperatora w wyrobieniu na Pułnocy koalicyi przeciw wielkiey Brytanii: że nie pozostaie dworowi Londyńskiemu inny sposob, tylko odeprzeć gwałt gwałtem, i użyć oręża, iaki mu opatrzność powierzyła. — Minister angielski prosi więc posła rossyiskiego, aby przesłał natychmiast tę deklaracyą swoiemu dworowi, i oddał mu iak nayprędzey odpowiedź, ieżeliby iaka nastąpiła. — Podobną notę podał angielski minister postowi Szwedzkiemu i Duńskiemu.

z Monachium d. 29. Listop.

Dziś rano podstąpili Francuzi z potęgą pod Wasserburg, i opanowali to miasto szturmem. Część austryackiego garnizonu dostała się w niewolą, i będzie tu przyprowadzona wraz z 2 do 300 ranionymi. Także wkroczyli Francuzi do Würtzburga, i wzywali tamteyszą cytadelę do poddania się.

z Monachium d. 2. Grud.

Głowna armia cesarska stoi nad rzeką Inn, pod kommendą Arcy-Xiążęcia Jana, któremu przydany iest generał artyleryi Hrabia Kołłowrat. Głoszą, iż Francuzi mieli iuż opanować Wasserburg i wszystkie gory. Lecourbe miał przeprawić się przez rzekę Inn pod Urfahm, i pośpiesza ku Salzburgowi. Główna kwatera generała Moreau miała przenieść się z Ansing aż do Haagi. Za kilka dni nastąpi dosyć decyduiąca batalia, ponieważ generał Moreau chce koniecznie wymusić przeprawę przez rzekę Inn. Armia francuzka maszeruie z wielkim pośpiechem do owych okolic. Wszędzie panuie naywiększe poruszenie, i wszystko idzie chętnie na poboiowisko, pełne będąc odwagi i męstwa.

Dnia 28. przeszłego miesiąca ruszyła legia cudzoziemska z piękną turecką muzyką do główney francuzkiey armii. Także huzarowie Buonapartego pomaszerowali z Dachau do Monachium.

z Ratyzbony d. 1. Grudnia.

Po 4ro miesięczney spokoyności oręża obroty nieprzyiacielskie zaczęły się w Lengenfeld, 2 mile tu ztąd. Pułkownikowi austryackiemu Wallmoden udało się zabrać w niewolą 117 żołnierzy francuzkich, 7 oficyerow i 23 konie. Od wczorayszego dnia przyprowadzono iuż tu do 500 niewolnikow francuzkich.

z Bawaryi d. 4. Grud.

Miesiąc teraźnieyszy zaczął się od nayokropnieyszych scen. Między obydwiema armiami zapadły wielkie i żwawe potyczki, o których wypadku dokładnych ieszcze nie mamy wiadomości. Większa część doniesień zgadza się, iż Francuzi w pierwszych attakach znaczną ponieśli stratę; lecz powtorne ich uderzenie przyniosło im nakoniec decyduiącą korzyść. Z Monachium donoszą pod dniem 2., iż generał Moreau miał dnia 30. swoią główną kwaterę w Haadze, i po-

stanowił, przeprawić się wstępnym boiem przez rzekę Inn. Dnia 1. słyszano przez cały dzień kanonadę. Austryacy attakowali Francuzow z przewyższaiącą potęgą rano o godzinie 7., Francuzi, chociaż ich liczba tylko 20,000 ludzi wynosiła, odparli iednak Austryakow i zabrali 900 niewolnikow. Lecz postępuiąc daley spotkali węgierską piechotę i Würtemberczykow, od których dosyć ucierpieli. Jeden regiment strzelcow został prawie cały zniszczony. Francuzi cofnęli się potym do Haagi.

Drugi list z Monachium tey samey daty pisze, co następuie:

„Wczoray cesarskie prawe skrzydło otrzymało znaczne posiłki, mianowicie w kawaleryi, i attakowało lewe skrzydło francuzkie. Francuzi musieli się nakoniec cofnąć. Donoszą, iż korpus austryackiey kawaleryi obsadził Ingolstadt, Freising, Neuburg i t. d., przeto działa w tyle armii generała Moreau."

Daley piszą z Monachium wieczorem o godzinie 6: „W każdey godzinie dowiadujemy się o dalszych okolicznościach dnia wczorayszego. Generałowie francuzcy Grenier, Neu i Hardy zostali rannymi. Pod bratem generała Moreau zabito konia. 4 półbrygardy, regiment strzelcow i dragonii ucierpiał bardzo wiele. Przywożą tu ustawicznie chorych, których liczba ma wynosić już 12 do 1500 ludzi. Generał Moreau przeniosł wczoray swoią głowną kwaterę z Haagi 4 mile w tył do Hohenlinden. Oficyerowie mowią o 2 potyczkach zapadłych pod Haagą i Landshutem. Kto austryacką armią kommenderuie, nie wiadomo. Niewolnicy powiadaią, iż Arcy-Xiąże Jan i generał Klenau byli przytomnymi pod czas wczorayszego attaku. Sześć godzin później byliby Francuzi attakowali."

Inne wiadomości dodaią, iż generał Moreau przedsięwziął odnowić attak, że ten nastąpił dnia 2. czyli 3., i że zwycięstwo padło na stronę Francuzow. Armia niemiecka porażoną została zupełnie, straciła 80 armat, i 8000 ludzi, między którymi znayduie się ieden cały bawarski korpus, który przyprowadzono do Monachium. Potyczka zapadła niedaleko Ansing. Pod Wasserburgiem i Ottobeuren miał przeprawić się Moreau trzema kolumnami przez rzekę Inn. Te wiadomości potrzebuią ieszcze potwierdzenia.

z Lipska d. 10. Grud.

Odebraliśmy przez sztafetę, która przez miasto tuteysze z wyższego Palatynatu przechodziła, pewną wiadomość, iż armia austryacka wkroczyła do Bawaryi, że uderzyła na Francuzow w Landshuti Freisingen, wypędziwszy ich z tych miast, lecz armia francuzka przeprawiła się przez rzekę Inn w trzech mieyscach, to iest: pod Neubeiren, Rosenheim i Wasserburgiem, uderzyła na Austryakow między Wasserburgiem i Ansingen, i zwyciężyła ich, zabrawszy im 80 armat i 8000 niewolnikow, którzy maią się składać po większey części z woysk bawarskich, także znayduią się między nimi 2 generałowie.

Od brzegow rzeki Izeru
d. 2. Grudnia.

Ponieważ między głowną armią austryacką i korpusem generała Klenau przerwana była kommunikacya, przeto naypierwszym było staraniem Arcy-Xiążęcia Jana, przywrocić ią. Środek armii austryackiey cofnął się 6 mil drogi, dla oszukania nieprzyiaciela, i wzmocnienia prawego skrzydła. Dnia 29. porażono więc lewe skrzydło nieprzyiacielskie i odparto aż do środka iego armii. Tym sposobem przywrocono kom-

munikacyą z korpusem generała Klenau. Austryacy wkraczaią coraz daley.

z Niemiec d. 5. Grudnia.

Między Schweinfurtem i Bambergiem przyszło znowu do potyczek małych. Mowią, iż Francuzi mieli bydź porażonymi pod Hohenlinden, lecz i Austryacy ucierpieli bardzo wiele. Mężny bawarski batalion Junkera został podobno całkiem zniszczony. W okolicy Pleinfeld zapadła także dnia 30. Listopada mała potyczka między forpocztami, w którey Francuzi porażonymi zostali.

Generał Moreau wydał dnia 27. Listopada następuiącą odezwę do armii, donosząc iey o odnowieniu woyny:

„Lud francuzki niechciał wierzyć, iż będziecie przymuszonymi ieszcze raz do oręża w tey ostrey porze roku, dla przywrocenia mu pokoiu, którego szczerze pragnie, a który iego nieprzyiaciele zawsze staraią się oddalić z chytrością, iakiey dyplomatyka nadto często używa. Jakoż nie mogł spodziewać się, iż przybędzie Negocyator bez pełnomocnictwa do traktowania pokoiu."

„Rząd francuzki okazuiąc szczerość przyzwoitą wolnemu narodowi, nie omieszkał podać posłowi domu austryackiego korzystne propozycye, nie wątpiąc bynaymniey, iż zakończy wasze prace, oraz przywroci Rzplty spokoyność i szczęśliwość."

„Hrabia Cobenzl odpowiedział, iż nie może traktować o pokoy, tylko w przytomności angielskiego pełnomocnika. Prożno powiadano mu, że narod trzymaiący na swym żołdzie wszystkie państwa europeyskie woiuiące przeciw nam, nie może bynaymniey chcieć woyny, którą iego rząd sądzi bydź korzystną i usiłuie przedłużyć nawet przez naypodleysze intrygi."

„Rozum milczy przed rozkazuiącymi pełnomocnictwami, i zdaie się, iż tylko nowe korzyści woienne potrafią odmienić takowe zadziwiaiące usiłowania. Nasi nieprzyiaciele rozumieli, iż przez nędzne szykany doczekaią się pory roku, któraby wam nie pozwoliła dokonywać zwycięstw tey kampanii. Powinniby oni was lepiey znać, i spodziewać się, iż francuzcy żołnierze, rownie tak mało zważaią teraz na ostrość pory roku, iak nieczułymi byli na nią pod czas zawoiowania Hollandyi i obrony twierdzy Kehl, oraz, że ieszcze w stanie przemodz wszystkie przeszkody, aby ziednać swey oyczyźnie pokoy, który wzniesie ich sławę do naywyższego szczytu, i przywroci oyczyźnie iey pomyślność."

W Monachium dnia 27. Listopada.

(podp.) Moreau.

Podług wiadomości z Ratyzbony datowanych dnia 2. Cesarz przybydź miał do głowney kwatery. Prawe skrzydło armii austryackiey przymusiło Francuzow cofnąć się kilka mil, poczym Austryacy wkroczyli do Landshutu. Dnia 30. p. m. przyprowadzono iuż blisko 300 francuzkich niewolnikow do Ratyzbony.

Donoszą z Lindau, iż przez Bregenz maszerowało do armii kilka tysięcy nowych woysk francuzkich. Voralbergia musiała przystawić 30,000 podkowek do przeprawy przez gory. Z Szwaycaryi sprowadzono wielką liczbę małych sanek tak lekich, iż na plecach mogą bydź niesione. Także sprowadzono 30,000 laterniow rzucaiących światło tylko na ziemię, i nie oświecaiących wcale wyzszego powietrza.

z Wiednia d. 29. Listop.

Wczoray przybył tu kuryer Hrabiego Cobenzl z Luneville, i powrocił natychmiast z odpowiedzą. Po przybyciu tego kuryera Baron Thugut bawił się u Cesarza

przez 2. godziny. Cesarz Jegomość chory ieſt na katar, i dla tego odłożył podroż swoią do armii. Arcy-Xiąże Palatyn przybył tu, lecz powrocił natychmiaſt do Węgier. Ten nagły powrot spodziewać ſię kazał czegoś ważnego, iakoż dowiaduiemy ſię dziś, iż w Pest miał ſię wszcząć bunt, lecz zoſtał podobno zaraz przytłumiony. — W piechocie węgierſkiey ma bydź wielka dyzercya, ponieważ każdy chce tylko w kawaleryi ſłużyć.

z Wiednia d. 5. Grud.

(Wypis z gazety nadworney.)

Nieprzyiaciel niezważaiąc na wielkie ofiary Cesarza Jegomości, wypowiedział dnia 13. Liſtopada w Niemczech i Włoszech zawieszenie broni podpisane końcem przyſpieszenia negocyacyow pokoiu. Arcy-Xiąże Jan ściągnął więc armią swoią tak, aby po upłynieniu 15dniowego czasu mogł ią zwrocić w krotkim momencie do każdego punktu attaku, i ſtanął z armią dnia 28. w okolicy Massing, lecz muſiał tam wſtrzymać marsz swoy, ponieważ deszcze, które przez 36. godzin uſtawicznie padały, popsuły zupełnie drogi.

Dnia 29. ſtanęła armia pod Neumarktem. Nieprzyiaciel odparł dniem wprzod z ſtrony Haagi i Wasserburga naszę ſłabe forpoczty.

Dnia 30. Arcy-Xiąże Jan przybył do Ampfing z swoią armią, odbywszy bardzo trudny marsz. Nieprzyiacielſki generał Neu zbliżał ſię także do Ampfing, lecz spoſtrzegłszy naszą kolumnę, cofnął ſię do borow pod Haagą. Ponieważ nasza piechota znużona bardzo była przykrym marszem, przeto Arcy-Xiąże odłożył attak do dnia naſtępuiącego.

W tym czaſie donieſiono Arcy-Xiążęciu Janowi, iż generał nieprzyiacielſki Augereau ieszcze dnia 24. attakował woyſka elektorſko moguncкie, które ſię iednak przy swoim utrzymały ſtanowiſku, zabrawszy nieprzyiacielowi 60 żołnierzy i 2 oficyerow. Dnia 29. attakował znowu nieprzyiaciel nasze forpoczty odparte pod Waserburgiem, i przymuſił ie do cofnienia ſię do swych szańcow.

Dnia 1. Grudnia attakował Arcy-Xiąże trzema kolumnami Francuzow. Nieprzyiaciel bronił ſię z naywiększą zaciętością, powtorzone attaki były zawsze odparte, nakoniec nasze mężne woyſka zwyciężyły, walcząc przez 10. godzin z nieprzyiacielem cofaiącym ſię krok za krokiem, który 6 armat i do 800 niewolnikow zoſtawić nam muſiał. Po tey potyczce nasze forpoczty podſtąpiły aż pod Haagę. Nasza ſtrata w ranionych ieſt także znaczna. Generał Klenau przeprawił ſię przez Dunay, podſtąpił aż pod Albach, zabrał wiele niewolnikow, obsadził Straubingen i Ratyzbonę. Generał maior Mecsery zabrał w niewolą w Landshut kompanią grenadyerow z 3 oficyerami.

Stosownie do dalszego raportu, Arcy-Xiąże Jan podſtąpił dnia 2. pod Haagę, zkąd nieprzyiaciel w nocy ſię cofnął, i ſtanął znowu pod Hohenlinden. Nasza przednia ſtraż doścignęła nieprzyiaciela, i zabrała mu 50 niewolnikow. Także na trakcie Waſſerburgſkim cofnął ſię nieprzyiaciel aż do Ebersberg.

z Londynu d. 25. Liſtop.

Miniſter woienny wyrobił w niższey izbie pieniądze na utrzymywanie 58,500 ludzi w Anglii, na naſtępuiące 3. mieſiące, a Pan Pitt niektóre summy na utrzymywanie emigrantow, na tayne wydatki i t. d. Proponował także przedłużenie niektórych taxow dla zebrania wspomnionych summ. Ponie-

waż w izbie niższey pod czas tych obradow brakowało bardzo wiele deputowanych, przeto Pan Jonas niechciał zezwolić na to, i rzekł: „Przycinki Pana Pitta przeciw niemu, powinnyby w wypełnieniu iego obowiązkow bydź rownie tak skuteczne, iak iego wyprawy przeciw francuzkiey Rzplty." Pan Pitt odpowiedział: „iż bardzo żaluie, że izba nie iest zupełną, lecz nie iest w iego mocy wymusić przytomność tych, którychby tu chętnie widział, ani też oddalić owych, lub kazać milczeć tym, bez którychby się obeyść mogło."

Listy z Waterford w Irlandyi donoszą, że w tameyszych okolicach wzrasta znowu nasienie rozruchu, i z tego powodu musiano uciec się do prawa woiennego. List prywatny z Waterford mowi: Poniedziałku zeszłego zgromadziła się zwierzchność, i uchwaliła iednozgodnie, aby ogłoszono publicznie, że obywatelska spokoyność ustała iuż. Lecz nakoniec ugodzono się, że to nie iest wcale potrzebnym, ponieważ iuż dawniey rozciągniono po całey Irlandyi prawo woienne, i od tego czasu nie przywrocono ieszcze obywatelskiey sprawiedliwości, a zatem prawo woienne nie ustanie ieszcze, i dopraszano iuż się u dworu o więcey woyska. Mowią, że Coppogvin zapalony został na 3. rogach. Wieczorem usiłowało uciec podziemnym kanałem wiele niewolnikow, między którymi było naywięcey Irlandczykow, lecz straż zastrzeliła iednego na mieyscu, a innych zaprowadzono znowu do bezpiecznieyszego więzienia. Zabitego powieszono natychmiast. Gazety Dublińskie napełnione są zdrożnościami, których dopuszczaią się buntownicy w Hrabstwie Limeryckim. Wieszanie i smaganie rozgami stało się iuż tam zwyczayną rzeczą.

z Helsingör d. 6. Grud.

Dziś zawinęły tu 2 angielskie fregatty. Powiadaią, iż zawinie tu ieszcze 6 angielskich woiennych okrętow. Oprocz tych znayduie się tu ieden angielski uzbroiony okręt, który czeka na konwoy z morza baltyckiego.

Bunt w Narwie był bardzo niebespiecznym. Angielscy maytkowie utopili iednego moskiewskiego maytka. Trzy okręty uciekły z portu. Jeden z nich zawinął zapewne do którego neutralnego portu. Drugi ścigany był od Moskalow, dopędzony i spalony. Trzeci zawinął w nędznym stanie do Memmel, który tam nie był zatrzymany, lecz wydany ieszcze wprzod, niż z strony rossyiskiey o to odezwa nadeszła.

z Algieru d. 25. Paździer.

Nie wątpiemy tu, iż Anglicy nie sprzeciwiali się oddaleniu się armii francuzkiey z Egyptu, owszem iesteśmy przekonani, iż ich zamiarem było, opanować ziemię Świętą, i dla tego Turcy poczytuią przytomność Francuzow w Egypcie za nayszczęśliwsze zdarzenie, które ich kiedy spotkać mogło.

Obywatel Thainville wyrobił uwolnienie troyga dzieci francuzkiego, hiszpańskiego i genueńskiego.

Gdy pewien angielski kapitan niechciał się stawić na wezwanie pewnego algierskiego korsarza, przeto ten kazał go szukać, i wyliczyć mu 100 kiiow. Angielski agent zaniosł względem tego zaskarżenie do Deya, lecz ten dał mu odpowiedź, iż algierski kapitan nic więcey nie uczynił tylko dopełnił swoiey powinności, i że mu da za to nadgrodę.

Rozmaite Wiadomości.

Dnia 28. Listopada Cesarski minister, Hrabia Metternich, wyiechał z swych

dobr w Czechach do Wiednia. — Nie potwierdza się, iż na wyspie Jersey grassuie żołta febra. — Listy z Minden mowią o 2 milionach indemnizacyi maiących bydź nałożonych na miasto Hamburg z przyczyny zdarzenia zaszłego z okrętem pruskim, także daią do zrozumienia, iż wywoz zboża tak szkodliwy z pułnocnych Niemiec do Anglii potrzebuie woiennego dozoru w pewnych punktach. W Pradze Rektor tamteyszey akademii prezentował się Arcy-Xiążęciu Karolowi z sześciuset studentami, prosząc aby byli przyiętymi do legii czeskiey. — Dnia 26. generałowi Moreau przysłano depesze z głowney kwatery austryackiey, które na powrot odesłał, z tym oświadczeniem, iż podobnych depeszow iuż przyimować nie może. — W skale pewney niedaleko Honfleuru w Normandyi znaleziono kości pewnego zwierzęcia, którego teraz niemasz na świecie. Był to gatunek Krokodylow maiący 18 stop długości. Te kości były skamieniałe i wydawały nawet z siebie ogień. — W Sztokkolmie wyszła odezwa królewska do wszystkich urzędnikow woyskowych i obywatelskich, napominaiąca ich, aby nie pili gorzałki dla uchronienia się niedostatku zboża. — W departamencie niższych Alpow urodziło dnia 24. Października dziecię nie maiące ani ust ani uszow, lecz tylko 3 wielkie brodawki na ich mieyscu. Pewien biegły cyrulik otworzył iednę z tych i dziecię żyie. — Elektor Palatyno-Bawarski wydał bardzo ważny mandat względem tolerancyi. Gazeta Hamburgska uważa go iako dowod, iż ten Xiąże spodziewa się pod czas pokoiu nabydź protestanckich kraiow i poddanych. — Donoszą z Niemiec, iż pułkownik Ludwik Buonaparte z Memla uda się zapewne daley na Pułnoc. — W departamencie Oise znaleziono gruzy pewnego całego zapadłego miasta. — W Danii mowią, iż w Xięstwie Holsztyńskim ma się ściągnąć mały obserwacyiny korpus składaiący się z 5000 ludzi. Także Sasi ściągaią na swoich granicach znaczny korpus dla zasłonienia neutralności pułnocnych Niemiec. — W Turynie aresztowano znanego Rotundo, iednego z zaboycow Xiężniczki Lamballe. — Przez Frankfurt nad Menem przeieżdżali 4 moskiewscy oficyerowie do Paryża, pułkownik Xiąże Dołgorucki, podpułkownik Tiesenhausen i 2 kapitani. Należą oni do świty generała Moskiewskiego Sprengporten i opatrzeni są francuzkiemi paszportami. — W Wiedniu mowią, iż Malta oddana będzie Imperatorowi rossyiskiemu pod tym warunkiem, ieżeli przystawi 100,000 woyska przeciw Francyi.

Dodatek

Dodatek do Nr. 101. Gazety Południowo-Pruſkiey.

z Beyreuth d. 6. Grud.

Francuzi wkroczyli do Eberach dnia 3., gdzie przyszło do żwawey potyczki. Połowa tego miaſteczka obroconą zoſtała w perzynę. Wczoray wkroczyli Francuzi do Bamberga.

Od brzegow Renu d. 3. Grud.

Słychać, iż Arcy-Xiążę Karol pisał do swey ſioſtry, Xiężny ſaſkiey, iż przyiął kommendę pod tym warunkiem, aby sam Cesarz przytomnym był w armii, ponieważ Arcy-Xiążę chce podlegać rozkazom samego tylko brata Cesarza, a nie miniſtra woiennego, i że tylko samemu Cesarzowi chce odpowiadać za ſkutki swey kommendy.

W Strażburgu głoszą, iż Hrabia Cobenzl wyiechał iuż z Luneville.

Podług donieſień z Szwabii rząd francuzki niechciał zezwolić na przedłużenie zawieszenia broni, tylko pod naſtępuiącymi warunkami: 1) aby Cesarz uſtąpił w Frankonii fortec Würtzburga, Königshoffen, i Vorheimu; 2) aby uſtąpił obydwuch brzegow rzeki Innu, i kraiu nad tą rzeką aż do Linc; 3) aby uſtąpił fran uzkiey armii Włoſkiey fortec Mantui i Ferrary.

Obwieszczenie. Dla obywatelow Pruſſ-Zachodnich, Południowych i Nowo-Wschodnich nie dokładnie po niemiecku umieiących, udysponowano łaciáſkie przetłomaczenie pospolitego prawa krarowego, ktore teraz z druku wyszło; żeby obywatele Południowo-Pruscy tem większą łatwość mieli, do nabycia tego nader pożytecznego dzieła, wydaiący one zlecił ie sekretarzowi kameralnemu tuteyszemu Brunnerowi, u ktorego tego dzieła pod tytułem: „Jus Boruſſico-Brandeburgium commune," w czterech tomach, za rowną cenę iak w kſięgarni, to ieſt: za talerow 6 w grubey pruſkiey monecie każdego czasu doſtać można. Signatum w Poznaniu dnia 9. Grudnia roku 1800.

Kamera Woyſkowo-Ekonomiczna JK. Mci Pruſſ-Południowych.

Obwieszczenie. Ponieważ w niektorych powiatach tuteyszego departamentu Kamery zaraźliwa choroba na bydło panuie, przeto zapobiegaiąc dalszemu rozszerzeniu ſię tey choroby, ktoraby przez handel bydłem wszczynać ſię mogła, od dnia dziſieyszego, we wszyſtkich miaſtach w departamencie Kamery JK. Mci Poznańſkiey targi na bydło rogate zakazuią ſię, i aż do dalszego urządzenia odbywane bydź nie maią. Co ſię publiczności do wiadomości i do przyzwoitego obserwowania ninieyszém obwieszczeniem podaie. W Poznaniu dnia 6. Grudnia roku 1800.

Kamera Woyſkowo-Ekonomiczna JK. Mci Pruſſ-Południowych.

Obwieszczenie. Konsyliarz medycynalny i fizyk wydziałowy doktor Koelpin w Szczecinie wydał traktat, pod tytułem: „Nauka dla wieśniakow o chorobie płuc między bydłem graſſuiącey," i dał go u Leicha w Szczecinie wydrukować. Takowy traktat naywyższe JK. Mci Collegium medicum et Sanitatis uznało za bardzo dobry i pożyteczny. Gospodarze rolnictwem ſię bawiący, czynią ſię więc uważnymi na to pożyteczne dzieło, radząc im kupienie onego. W Poznaniu dnia 6. Grudnia roku 1800.

Kamera Woyſkowo-Ekonomiczna JK. Mci Pruſſ-Południowych.

Avertiſſement. Ponieważ pod Numerem 100 tey gazety czynione ofiarowanie pożyczki pieniężney na zupełną pewność iedynie do dobr szlacheckich lecz nie do gruntow mieyſkich ſię ściąga, dla zapobieżenia takiemu dalszemu zapytaniu czyni ſię to wiadomo. Aż do końca Stycznia lub do początku Lutego można codzień rano aż do 11. godziny w naznaczonym pomieszkaniu względem negotyow na dobra szlacheckie wywiadywać ſię. W Poznaniu dnia 16. Grudnia roku 1800.

Avertissement. U Cukiernika Rothera mieszkaiącego w rynku u kupca Jaenike pod Numerem 58 znayduią się na wielkiey sali na pierwszym piętrze do sprzedania piękne kolendy dla dzieci, iako to: wszelkie gatunki gdańskiego marcepanu, w figurach i talerzykach, piękny konfekt, cukierki i rozmaite podobne piękne cukrowe rzeczy.

Avertissement. Niżey podpisani polecamy się rożnymi gatunkami lanych i zielaznych towarow, ktore składaią się z piecow rozmaitych gatunkow, kociołkow, moździerzow rożney wielkości, czarney i biały blachy, łopat, zielastwa do pługow, hakow, szynow, cyny, zielaza innego, stali, i polerowaney roboty, ktorych skład znayduie się w Kaliszu i Łęczycy. Także dostanie u nas losow 14stey berlińskiey loteryi klassyczney.

P. M. Czekayski i Habisch.

Aukcya. W Poniedziałek dnia 22. Grudnia a. c. po południu o godzinie 2. będą sprzedane przez aukcyą za gotową zaraz zapłatę, w kamienicy Geislera tutey sub Nro 126 na szerokiey ulicy rozmaite rzeczy, iako to: ieden srebrny zegarek, srebrna łyżka, złoty pierścionek z kamieniami, kanapa, stoły, krzesła, suknie, pościel, strzelby, i tym podobne rzeczy.

Krolewska Połud. Pruska Regencya.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.